

Sygnatura akt II Ca 486/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2020 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Grzegorz Buła
-----------------	----------------------

Protokolant: stażysta Monika Pilichowska-Miodek

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2020 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej od wyroku Sądu Rejonowego w Olkuszu

z dnia 29 listopada 2019 roku, sygnatura akt I C 1833/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 2, 3, 4 i 5 w ten sposób, że:

a) w punkcie 2 ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1 zaskarżonego wyroku zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2614,15 zł (dwa tysiące sześćset czternaście złotych piętnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 2299,15 zł od dnia 10 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 315 zł od dnia 18 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty,

- a w pozostałej części powództwo oddala;

b) w miejsce zasądzonej w punkcie 3 kwoty 616,75 zł zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2608 zł (dwa tysiące sześćset osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) uchyla punkt 4;

d) w punkcie 5 w miejsce kwoty 618,75 zł nakazuje pobrać od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olkuszu kwotę 1125 zł (tysiąc sto dwadzieścia pięć złotych) tytułem wydatków na poczet opinii biegłego sądowego pokrytych tymczasowo ze środków budżetowych;

II. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Grzegorz Buła

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 października 2020 roku

Niniejsza sprawa była rozpoznawana w trybie uproszczonym, co na zasadzie art. 505¹³ §2 k.p.c. powoduje ograniczenie uzasadnienia Sądu drugiej instancji do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie przeprowadzał bowiem jakiegokolwiek postępowania dowodowego, a jedynie dokonał kontroli instancyjnej prawidłowości oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne, w szczególności w zakresie wysokości kosztów usunięcia uszkodzeń w samochodzie objętym tą sprawą przy użyciu nowych części zamiennych oznaczonych logo producenta (O.), a także właściwego reżimu technologicznego naprawy w warsztacie spoza sieci ASO, wynoszących 6.643,99 zł. Nadto na podstawie opinii biegłego sądowego inż. R. R. ustalił, iż naprawa uszkodzonego pojazdu przy wykorzystaniu części alternatywnych (oznaczonych symbolem Q), nie doprowadzi do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Okręgowy podziela podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. i art. 228 k.p.c., a także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy miała ocena dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki motoryzacyjnej inż. R. R.. W postępowaniu nie budziło wątpliwości stron, a także Sądu pierwszej instancji, że dla ustalenia wysokości szkody poniesionej przez poprzednika prawnego strony powodowej (którą to wierzycelność powód nabył) konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych z zakresu techniki motoryzacyjnej, w szczególności w zakresie technologii napraw samochodów. Niezbędne było więc przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (art. 278 §1 k.p.c.). Dowód taki, jak każdy inny dowód zgromadzony w toku danego postępowania, podlega ocenie sądu orzekającego w trybie art. 233 §1 k.p.c., jednak z uwagi na specyfikę tego dowodu sąd nie może w sposób samodzielny odmiennie niż biegły wypowiadać się w kwestiach merytorycznych opinii. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego „Celem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego jest dokonanie oceny przedstawionego mu materiału dowodowego z punktu widzenia posiadanej wiedzy naukowej (technicznej) danej specjalności i przedstawienie sądowi wniosków umożliwiających poczynienie właściwych ustaleń faktycznych i miarodajnej oceny prawnej okoliczności, które będą stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Konieczność zasięgnięcia opinii biegłego ogranicza samodzielność sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią biegłego, ale nie może, nie dzieląc jego merytorycznych wypowiedzi ingerować w treść opinii, wprowadzać w miejsce merytorycznych wywodów biegłego własnych stwierdzeń dotyczących przedmiotu opinii. Zdyskwalifikowanie w całości lub w części albo zweryfikowanie wywodów opinii biegłego nie może być dokonane bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną. Sąd dokonuje oceny opinii biegłego w kontekście fachowości, rzetelności, czy zgodności z zasadami logicznego rozumowania. Jeżeli w ocenie sądu opinia nie jest przekonująca, nie wyjaśnia istotnych kwestii, czy jest niejednoznaczna, to powinien z własnej inicjatywy albo w uwzględnieniu wniosków stron zażądać od biegłego wyjaśnienia tych kwestii albo zażądać przedstawienia opinii przez innych biegłych. Do naruszenia art. 278 §1 k.p.c. może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości

specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego.” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.10.2018r. II CSK 623/17).

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji negując część końcowych wniosków biegłego wykroczył poza powyższe zasady oceny opinii biegłego sądowego, gdyż przedstawił odmienne stanowisko w zakresie merytorycznym wymagającym posiadania wiadomości specjalnych. Za taką bowiem należy uznać wiedzę na temat charakterystyki poszczególnych rodzajów i typów części zamiennych stosowanych przy naprawie samochodów, ich jakości oraz skutków zastosowania określonych rodzajów tych części dla sprawności, trwałości i bezpieczeństwa pojazdu. Biegły swoje stanowisko w tej kwestii wyraził w sposób stanowczy i jednoznaczny, popierając je stosowną argumentacją, w tym także przykładowymi badaniami przeprowadzonymi przez jednego z producentów samochodów. Jeśli Sąd pierwszej instancji nie został przekonany powyższą argumentacją biegłego, to powinien w trybie art. 286 k.p.c. zwrócić się do biegłego o dalsze wyjaśnienia, bądź nawet dopuścić dowód z opinii innego biegłego. Tego jednak nie uczynił, lecz stwierdził że wniosków biegłego nie podziela. Zwrócić należy uwagę, że wnioski biegłego są istotą danej opinii, gdyż do ich sformułowania służą wszelkie poprzedzające je czynności biegłego. Jeśli zatem Sąd Rejonowy samodzielnie zakwestionował wnioski biegłego sądowego, to sam wszedł w rolę biegłego, do czego nie miał jakichkolwiek uprawnień, nie posiadając wiadomości specjalnych w tej materii. Powyższego stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz jego oceny przedmiotowej opinii biegłego sądowego R. R. nie uzasadniają powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wytyczne Komisji Nadzoru Finansowego dotyczące likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych. Wytyczne te nie stanowią źródeł powszechnie obowiązującego prawa (podstawy prawnej do ich wydania nawet nie można znaleźć w ustawie z dnia 21.07.2006r. o nadzorze nad rynkiem finansowym – Dz.U. z 2020 poz. 180), lecz są kierowanymi do zakładów ubezpieczeń oczekiwaniami nadzorczymi dotyczącymi ostrożnego i stabilnego zarządzania obszarem likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych, w tym ryzykiem związanym z tym obszarem. Ich publikacja następuje poprzez Dziennik Urzędowy Komisji Nadzoru Finansowego, w tym przypadku z roku 2015 poz. 11 (por. Uchwała nr 414/2014 Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 16 grudnia 2014r. w sprawie wydania Wytycznych dotyczących likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych). Nie można więc przyjąć, jak stwierdził Sąd pierwszej instancji, iż jest to okoliczność powszechnie znana. Przede wszystkim za okoliczność powszechnie znaną nie może być uznany sam fakt wydania przedmiotowych wytycznych przez Komisję Nadzoru Finansowego. Takie stwierdzenie wynika stąd, iż w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że faktami powszechnie znanymi są okoliczności, zdarzenia, czynności lub stany, które powinny być znane każdemu rozsądnemu i mającemu doświadczenie życiowe mieszkańcowi miejscowości, w której znajduje się siedziba sądu, a nadto za powszechnie znane uznaje się wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie. Nie można uznać, aby wydanie przez organ nadzorczy lub zwierzchni jakichkolwiek pragmatyk związanych z konkretną dziedziną życia zawodowego, bądź jakąkolwiek działalnością gospodarczą, mogło stanowić fakt powszechnie znany w przedstawionym rozumieniu. Tym bardziej za taki fakt nie może być uznana definicja części typu O i Q zawarta w tych wytycznych. Nawet jednak gdyby potencjalnie przyjąć taką powszechną wiedzę, to znana powszechnie okoliczność, iż w jakimkolwiek dokumencie podmiot, który go wydał, w określony sposób zdefiniował używane w nim pojęcia, w tym rodzaje części zamiennych, nie powoduje iż jest to wiążące dla sądu orzekającego oraz stron procesu. Odmienne stanowisko wyrażone w tej kwestii przez Sąd Rejonowy w ogóle zbędnym czyniłoby prowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność jakości poszczególnych rodzajów części zamiennych, skoro z treści powyższych wytycznych wynikać ma, iż części Q są to części tej samej jakości co części O.

Opisane wyżej wytyczne nie mają charakteru jakiegokolwiek opinii biegłego, w tym również opinii wyrażonej przez instytut naukowy lub naukowo-badawczy. Zatem zawarte w nich stwierdzenia nie mogą skutecznie podważyć opinii biegłego sądowego, jako podmiotu dysponującego w tej kwestii wiadomościami specjalnymi. W związku z powyższym zgodzić się należy z apelującym, że zakwestionowanie przez Sąd Rejonowy wniosków końcowych opinii biegłego R. R. naruszało art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 §1 k.p.c. w zw. z art. 228 §1 k.p.c.

Za trafne należy uznać także stanowisko strony powodowej, iż Sąd Rejonowy błędnie uznał, że materiał zgromadzonym w niniejszej sprawie wykazał, że uszkodzony samochód był dotychczas naprawiany przy użyciu zamienników części

oryginalnych. W ocenie Sądu Okręgowego z punktu widzenia przedmiotu niniejszego procesu istotną okolicznością mającą znaczenie dla jej rozstrzygnięcia byłoby ustalenie, iż samochód marki C. nr rej. (...) już wcześniej miał uszkodzone, zniszczone, bądź wyeksploatowane te same elementy, które uległy uszkodzeniu w wyniku kolizji 10 października 2016 roku i w tym zakresie był naprawiany przy użyciu części nieoryginalnych, a więc innych niż te, w które był wyposażony w momencie opuszczenia fabryki. W takim bowiem przypadku rzeczywiście przywrócenie tego samochodu do stanu sprzed kolizji mogłoby nastąpić przy wykorzystaniu innych części niż stosowane w jego produkcji. Takich okoliczności jednak strona pozwana w tej sprawie nie wykazała, a nawet nie twierdziła, a dodać należy iż zakłady ubezpieczeń mają dostęp do pełnej historii szkodowej konkretnych pojazdów, jak również podobnej historii szkodowej konkretnego kierowcy, jeśli tylko z powstałą szkodą związane było ubieganie się o odszkodowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego dla sposobu naprawienia szkody nie mogą mieć znaczenia takie okoliczności jak wiek pojazdu, jego przebieg, bądź wcześniejsze uszkodzenia nie dotyczące tych samych elementów co objęte daną szkodą. W innym bowiem razie powstaje pytanie jaki konkretnie wiek samochodu lub jego przebieg wyklucza uwzględnienie w kosztach naprawy wartości części i podzespołów w jakie wyposażony był w stanie początkowym. Oczywiście z zastrzeżeniem, że koszt naprawy nie może przekroczyć wartości samego pojazdu w chwili zdarzenia, bo to czyniłoby jego naprawę nieuzasadnioną z ekonomicznego punktu widzenia.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż słusznie strona powodowa podniosła w apelacji, iż w materiale dowodowym zgromadzonym w tej sprawie brak podstaw do podważenia opinii biegłego sądowego R. R. o niższej jakości części typu Q w stosunku do części oznaczonych symbolem O, a także wskazujących na dokonywanie przez właścicieli uszkodzonego pojazdu jakichkolwiek wcześniejszych napraw elementów uszkodzonych w trakcie kolizji w dniu 10 października 2016 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał za zasadne także zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 §1 i §2 k.c. w związku z art. 363 §1 k.c. i art. 822 §1 k.c. Za właściwą bowiem w świetle tych uregulowań należało przyjąć wartość szkody poniesionej przez poszkodowanych wskutek kolizji z dnia 10 października 2016 roku na kwotę 6643,99 zł. Kwota ta stanowi bowiem równowartość kosztów jakie musi ponieść poszkodowany, aby doprowadzić uszkodzony samochód do stanu w jakim znajdował się przed kolizją, za którą na zasadach gwarancyjnych, jako ubezpieczyciel, odpowiada strona pozwana. W sprawie nie budziło jakichkolwiek wątpliwości, że wszelkie uszkodzenia objęte powyższymi kosztami naprawy pozostawały w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, czyli z kolizją z dnia 10 października 2016 roku.

Sąd Okręgowy za zasadny uznał również zarzut strony powodowej związany z brakiem uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji pełnych kosztów prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie apelującego przed wszczęciem tego procesu. Sąd Rejonowy uznał, że żądana z tego tytułu kwota 615 zł jest wygórowana, a w konsekwencji wykracza poza normalne następstwa zdarzenia wyrządzającego szkodę w zakresie przekraczającym kwotę 300 zł. Wyrażając takie stanowisko Sąd pierwszej instancji odwołał się do przeciętnych kosztów podobnych prywatnych opinii z jakimi spotykał się w toku prowadzonych przed nim procesów. Odnosząc się do tej kwestii po pierwsze należy wskazać, że strona powodowa wykazała wysokość poniesionych kosztów z tytułu tej opinii dokumentem w postaci faktury, a strona pozwana nie kwestionowała, aby powód te kwotę zapłacił. Po drugie zauważyć należy, że sama potrzeba sporządzenia przedmiotowej opinii na potrzeby likwidacji tej szkody nie była przez Sąd Rejonowy kwestionowana. Po trzecie trafnie strona powodowa stwierdza, że wysokość kosztów tej opinii była znacznie niższa niż wysokość wydatków na opinię biegłego sądowego w tej sprawie, której przedmiot był identyczny, a które wyniosły 1125 zł (a więc prawie dwa razy więcej). Po czwarte, jakkolwiek stwierdzenie Sądu pierwszej instancji o znanych mu urzędowo kosztach prywatnych opinii nie poddaje się kontroli instancyjnej, z uwagi na brak chociażby przywołania sygnatur akt spraw, w których je przedkładano, to jednak nie można pominąć kwestii, że o przeciętnych kosztach (cenach) na dane usługi można mówić wówczas, jeśli odniesie się je do podobnych miejsc, w których są świadczone oraz okresów w jakich je świadczone. Ta sama usługa może mieć bowiem całkowicie inną cenę jeśli uwzględni się np. koszty ponoszone w celu jej świadczenia, a także popyt w danym miejscu i czasie na tego rodzaju usługi. Zatem aby stwierdzenie Sądu Rejonowego o ponadprzeciętnych kosztach sporządzenia opinii prywatnej przez stronę powodową mogło być uznane za trafne, należałoby je odnieść do tego rodzaju usług świadczonych w W. w 2017

roku, gdyż wykonawcą tej opinii był podmiot z siedzibą w tym mieście, a wykonana była w listopadzie 2017 roku. W materiale dowodowym tej sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na dokonanie tego rodzaju ustalenia, zaś z samego stwierdzenia Sądu Rejonowego o zawyżonej cenie za tę usługę nie można wywnioskować czy Sąd pierwszej instancji miał na uwadze koszty tych usług świadczonych w mieście, będącym jego siedzibą, czy też w mieście, w którym przedmiotowa opinia rzeczywiście była wykonywana. Powyższa argumentacja Sądu Okręgowego nie powinna stanowić jakiegokolwiek zaskoczenia dla strony pozwanej, która praktycznie we wszystkich sprawach związanych z dochodzonymi roszczeniami odszkodowawczymi z tytułu odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych odwołuje się do przeciętnych kosztów naprawy występujących na danym terenie, z którym związane jest konkretne roszczenie. Na tle tej sprawy dodać należy, iż sporządzenie prywatnej opinii w W. nie może być uznane za jakiegokolwiek działanie strony powodowej, mające na celu zwiększenie zakresu odpowiedzialności strony pozwanej, skoro strona powodowa ma swoją siedzibę w tym właśnie mieście.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził na rzecz strony powodowej od strony pozwanej kwotę 2614,15 zł, jako różnicę pomiędzy wartością szkody (6643,99zł+ 615zł), a kwotą wypłaconą wcześniej przez stronę pozwaną (3218,36zł) i zasądzoną przez Sąd Rejonowy (1426,48 zł), a także odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 2299,15zł od dnia 10 listopada 2016 roku i od kwoty 315 zł od dnia 18 grudnia 2017 roku, do dnia zapłaty. Co do zasad rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek za opóźnienie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji.

W związku z przedstawioną argumentacją Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, orzekając jak w punkcie 1 sentencji. Wraz ze zmianą wyroku w zakresie odnoszącym się do istoty sprawy zmianie ulec musiały także rozstrzygnięcia dotyczące kosztów procesu oraz kosztów sądowych poniesionych przed Sądem Rejonowym. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialnością za jego wynik (art. 98 §1 k.p.c. i art. 100 zd.2 k.p.c.), gdyż ostatecznie powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie części dochodzonego roszczenia odsetkowego (w tej części strona powodowa nawet nie zaskarżyła wyroku Sądu Rejonowego). Z kolei o kosztach sądowych Sąd orzekł na zasadzie art. 113 ust.1 w zw. z art. 83 ust.2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając nimi stronę pozwaną w zakresie wydatków poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., a to wobec uwzględnienia apelacji w całości. Zasądzona kwota stanowi sumę wydatków na opłatę sądową od apelacji (200zł) i zwrot kosztów zastępstwa prawnego (450 zł). Wysokość tych drugich została określona na podstawie §2 pkt 3 w zw. §10 ust.1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Grzegorz Buła